

Sygn. akt I ACa 182/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SO del. Dariusz Małkiński (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M.**

przeciwko **D. K.**

**o wydanie**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 11 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 723/13

**oddala apelację.**

## UZASADNIENIE

Powód A. M. wystąpił przeciwko pozwanemu D. K. z pozwem o zobowiązanie pozwanego do wydania powodowi przedmiotów wymienionych w umowie użyczenia zawartej przez strony w dniu 4 czerwca 2012 r. oraz szczegółowo opisanych w punkcie 1 pozwu i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8.000 zł, a ponadto kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz poniesionych kosztów procesu.

Sąd Rejonowy w Białymstoku I Wydział Cywilny w postanowieniu z dnia 20 marca 2013 r. stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku w/w powództwo w części dotyczącej wydania rzeczy ruchomych. Ostatni z wymienionych Sądów w wyroku z dnia 11 grudnia 2013 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt I C 723/13, zadośćuczynił roszczeniu o wydanie rzeczy i orzekł o kosztach procesu.

W uzasadnieniu powyższego wyroku wskazano, że powód A. M. zawarł dnia 4 czerwca 2012 r. z J. B. (1) umowę, mocą której nabył do wyłącznej dyspozycji prototyp urządzenia do recyklingu kabli elektrycznych. Umowa została zawarta na rok za kaucją w wysokości 85.000 zł i zastrzeżono w niej przejście urządzenia na własność powoda po wygaśnięciu tego kontraktu. Dnia 25 kwietnia 2012 r. A. M., Z. B. (1) i D. K. zawarli z kolei umowę o współpracy, z której wynikało, że ostatni z wymienionych oddaje drugiemu z nich do użytkowania halę o powierzchni 90 m<sup>2</sup>, w której ustawione zostaną urządzenia do recyklingu kabli. Plon ich produkcji nabywać miała należąca do pozwanego (...) sp. z o.o. Kontrahenci ustalili ogólnie zasady wzajemnych rozliczeń.

Pomysłodawcą powyższego przedsięwzięcia był Z. B., który namówił powoda dysponującego kwotą 100.000 zł uzyskaną z rozliczeń rodzinnych do zainwestowania znacznej części tych środków w zakup wymienionych urządzeń. Ostatecznie pozwany zamknął halę, w której je umieszczono, w następstwie nieporozumień między nim, powodem i Z. B., twierdząc, iż przysługuje mu prawo zatrzymania urządzeń na zabezpieczenie spłaty zadłużeń tego ostatniego wobec niego.

Roszczenie powoda jest zasadne i znajduje oparcie w treści przedłożonych przez niego umów oraz zeznaniach świadków; z kolei pozwany nie udowodnił aby przysługiwało mu skuteczne prawo zatrzymania spornych urządzeń. Znaczenia dla sprawy nie mają rozliczenia między nim a Z. B.. Sąd nie dał też wiary twierdzeniom pozwanego, że to on jest właścicielem maszyn, ponieważ jedynym tego dowodem miał być dokument potwierdzający pobranie przez Z. B. od pozwanego kwoty 100.000 zł. Pierwotny ich właściciel J. B. potwierdził, że zbył urządzenia na rzecz powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji na zasadzie art. 222 § 1 k.c. O kosztach procesu postanowiono w zgodzie z art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany, który zaskarżył orzeczenie w całości i zarzucił mu:

1. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w oderwaniu od zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego oraz niewskazanie w treści uzasadnienia, z jakiego powodu Sąd I instancji odmówił wiarygodności dowodom przedstawionym przez pozwanego;
2. naruszenie art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c. poprzez błędną ich interpretację przez sędziego;
3. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 881 k.c. poprzez jego nieuwzględnienie.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje; ewentualnie uchylenie kwestionowanego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.**

Ustalenia Sądu I instancji czynią zadość wymaganiom art. 233 § 1 k.p.c.; z kolei zarzut apelacji dotyczący tych kwestii cechuje ogólnikowość i brak oparcia w omówieniu konkretnych wykroczeń Sądu przeciwko zasadom wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego oraz innym regułom swobodnej oceny dowodów. Apelujący swoich licznych zastrzeżeń do czynności dowodowych Sądu nie łączy z równoległe prowadzoną analizą ich wpływu na treść zaskarżonego wyroku, zaś w niektórych fragmentach jego rozważania sprowadzają się do subiektywnej polemiki z ustaleniami Sądu, która nie może być uznana za dowód ich dowolności bądź niezupełności (por. S.A. w P. w wyroku z dnia 5 lutego 2014 r. I ACa 1217/13, LEX 1428201).

Zgodnie z art. 222 § 1 k.c. właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba, że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Tytuł

prawny powoda wynikający z nabycia kompletnego zespołu maszyn do recyklingu kabli elektrycznych na podstawie umowy z dnia 4 czerwca 2012 r. (k. 4-8) od jego właściciela J. B. (1) prowadzącego firmę (...)H.U.P. (...) w T. nie został przez pozwanego podważony. Zeznania złożone przez J. B. (k. 109-109v.) potwierdziły fakt uiszczenia kwoty kaucji stanowiącej równowartość ceny (§ 4 umowy) oraz przejście urządzenia na własność powoda zgodnie z § 12 umowy. Pozwany nie kwestionował też prawa poprzedniego właściciela, milcząco je przyznając (art. 230 k.p.c.).

W tych warunkach zgłaszanie przez pozwanego w uzasadnieniu apelacji dodatkowych pytań do powyższego świadka jest zabiegiem spóźnionym (art. 217 § 2 k.p.c.). Przesłuchanie J. B. odbyło się na rozprawie dnia 4 listopada 2013 r., w której pozwany nie uczestniczył, chociaż był o niej prawidłowo powiadomiony (k. 92-93). W dzień rozprawy apelujący przesłał pismo z wnioskiem o odroczenie rozpoznania sprawy z powodu awarii samochodu, ale okoliczności tej w żaden sposób nie uprawdopodobnił, co słusznie zostało zinterpretowane przez Sąd jako kwestia niestanowiąca o potrzebie odroczenia rozpoznania sprawy na zasadzie art. 214 § 1 k.p.c. W swoich dwóch kolejnych pismach procesowych pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń do czynności dowodowych przeprowadzonych na rozprawie dnia 4 listopada 2013 r., skupiając się na rozliczeniach finansowych z powodem. W dniu ostatniego posiedzenia (2 grudnia 2013 r.) nie składał też dodatkowych wniosków dowodowych (k. 129). Ze wskazanych przyczyn nie sposób uznać, że został pozbawiony na ostatnich terminach rozprawy możliwości obrony swoich praw i prezentacji stanowiska procesowego.

Zastrzeżenia apelacji wywiedzione z faktu nieprzedstawienia przez powoda dokumentów księgowych (faktur, dowodów wpłat) zaświadczających nabycie maszyn przez powoda i uiszczenie ich ceny nie wpływają na wiarygodność prawa własności A. M.. Podobnie należy ocenić zarzuty dotyczące pochodzenia środków finansowych, którymi dysponował powód, ponieważ okoliczność ta nie rzutuje na ważność umowy zawartej przez niego z J. B.. Skarżący nie zaoferował też dowodów potwierdzających, że pieniądze, którymi posłużył się powód, pochodziły od pozwanego. Brak też dowodów, że powód uczestniczył w niejasnych rozliczeniach między tym ostatnim a jego dłużnikiem Z. B. (1), lub że był jego współdłużnikiem albo odpowiadał wobec niego jako poręczyciel.

Formułowany w tym kontekście zarzut naruszenia w skarżonym rozstrzygnięciu normy art. 881 k.c. jest bezpodstawny. Odpowiedzialność solidarna dłużnika i poręczyciela wynika bowiem z istniejącego ważnego stosunku zobowiązaniowego, o którym nie wspomina zebrany w sprawie materiał procesowy. Również zawarta w uzasadnieniu apelacji teza o solidarnej odpowiedzialności powoda i Z. B. jako współników nie znajduje oparcia w dowodach. Sądy obu instancji nie dysponują bowiem umową spółki cywilnej, która potwierdzałaby tę okoliczność (art. 864 k.c.), zaś umowa z dnia 25 kwietnia 2012 r. zawarta przez strony oraz Z. B. (k. 8) nie odnosiła się do relacji między powodem a Z. B. a dotyczyła dzierżawy hali należącej do pozwanego i ogólnikowo regulowała kwestie przyszłej współpracy między kontrahentami, związanej z utylizacją kabli elektrycznych. W końcowych jej fragmentach wskazano, że pozwany może „ należne straty odzyskać z materiału lub maszyn będących własnością dzierżawców „, co należy ocenić jako potwierdzenie, że pozwanemu nie przysługuje do maszyn jakikolwiek nazwany tytuł prawny. Z kolei zastrzeżenie możliwości zaspokojenia wierzytelności pozwanego z maszyn powoda należy wiązać z ewentualną egzekucją przyszłych należności a nie z jakimkolwiek typem zabezpieczenia ich płatności. Krótka wzmianka w tej materii nie zawiera bowiem esencjalnych treści wymaganych w umowie zastawu lub przewłaszczenia.

Przysługujące zobowiązanemu do wydania cudzej rzeczy prawo zatrzymania (retencji) można wiązać jedynie z zabezpieczeniem roszczeń o zwrot nakładów na rzecz oraz o naprawienie szkody wyrządzonej przez rzecz (art. 461 § 1 k.c.). Pozwany nie udowodnił aby mógł zasadnie posłużyć się takimi roszczeniami.

Sąd Okręgowy nie naruszył normy art. 244 k.p.c., ponieważ dokumenty, na których się oparł, mają charakter dokumentów prywatnych; nie dopuścił się też obrazy art. 245 k.p.c., ponieważ zasadnie przyjął, że kserokopia dokumentu nie może być uznana za dokument prywatny, jeżeli jest niepoświadczona za zgodność z oryginałem przez osobę do tego uprawnioną (por. S.N. w uchwale z dnia 29 marca 1994 r. III CZP 37/94, LEX 4066).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że pozwany nie udowodnił prezentowanych w apelacji twierdzeń (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) i oceniając ją jako niezasadną orzekł jak w sentencji wyroku na zasadzie art. 385 k.p.c.